Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Rok XX. **Kraków, sobota 18 września 1937** **Nr. 256 a**

NOWY DZIENNIK

WYDANIE WIECZORNE

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7.
Telefon Nr. 102-79. Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89.
Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w po e.

10 groszy

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.
Rękopisów redakcja nie zwraca.
Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

CHAOS I - CO DALEJ?

Czy za cenę pomocy Niemiec w Hiszpanii Mussolini poświęci Austrię?

Paryż 18. 9. (A) Dawno już sytuacja międzynarodowa nie była tak zawikłana, jak obecnie. Stracono po prostu nadzieję na znalezienie wyjścia z impasu dyplomatycznego. Od roku krew leje się w Hiszpanii, od miesiąca — w Chinach a wszystkie niemal rządy przyglądają się temu, może nie tyle bezczynnie, ile bezsilnie. Nie tylko całkowita dezorganizacja, lecz paraliż najlepiej charakteryzuje obecne położenie rzeczy na świecie.

W tych mniej więcej słowach wyraża się były minister Frossard w dzienniku „Homme Libre".

Mównica Ligi Narodów zawsze skwapliwie wykorzystywana, dziś zieje pustkami. Nikt nie chce wstępować na trybunę, nikt nie ma odwagi poruszać ani jednej ze spraw palących. Podobno Eden i Delbos, czekają na wyniki spotkania Hitlera z Mussolinim, aby bardziej dokładnie poznać plany i ich intencje.

Równocześnie dzieje się nie lepiej i na samej osi Rzym - Berlin.

Publicysta francuski, który zna najlepiej tajniki dyplomacji hitlerowskiej, gdyż przewodniczący komitetowi „Francja — Niemcy", p. de Brinon, zapewnia w „Information", że Hitler nie chce za żadne skarby angażować się głębiej w mrowisku hiszpańskim i że kilkakrotne nawoływania Włoch o pomoc spotykały się z odmową w Berchtesgaden. Tym się tłumaczyć też ma tak nikły bilans zjazdu norymberskiego, na którym nie tylko nie zapadły żadne sensacyjne uchwały, lecz który w ogóle w niczym nie przyczynił się do wyjaśnienia sytuacji.

W ostateczności mówi się, że pewne ważkie decyzje zapadną podczas spotkania Hitlera z Mussolinim. W zamian za bardziej aktywny udział Niemiec w Hiszpanii, **Włochy jakoby wyrzec się mają ostatecznie swego moralnego protektoratu nad Austrią i wówczas Hitler potrafi zmusić Schuschnigga do zgleichschaltowania się z Berlinem...**

W każdym razie w paryskich kołach politycznych panuje przekonanie, że już w najbliższych tygodniach nastąpią decydujące rozgrywki na pewnych polach szachownicy europejskiej.

Nie zanosi się na zmiany w obszarze naddunajskim - zapewnia austriacki minister spraw zagr.

Genewa, 18. 9. (K) Sekretarz stanu Guido Schmidt opuści w dniu dzisiejszym Genewę, gdzie był przewodniczącym delegacji austriackiej. Schmidt odbył przed rozpoczęciem sesji rozmowy z ministrami Delbosem i Edenem. Po rozmowach tych z najbliższego otoczenia Schmidta oświadczono, że **wiadomości, jakoby Niemcy i Włochy natychmiast po widzeniu się kanclerza Hitlera z Mussolinim zamierzały skłonić Austrię, Węgry i Jugosławię do odbycia konferencji, mającej na celu zmianę statutu obszaru naddunajskiego — są pozbawione wszelkich podstaw. Również nieprawdziwe są wiadomości, jakoby ta konferencja miała być przedmiotem ostatniej rozmowy między Guido Schmidtem a Goeringiem.**

Czy rząd Walencji uzyska kwalifikowaną większość w Genewie?

Genewa 18. 9. (A) Jak podaje Havas, w sobotę wygłosi przed Zgromadzeniem Ligi Narodów wielką mowę polityczną premier rządu walenckiego Negrin. W poniedziałek nastąpi głosowanie nad sprawą ponownego wyboru Hiszpanii do Rady Ligi. Zabierając głos nie przy stole Rady, lecz na plenum Zgromadzenia, Negrin ma nadzieję zdobyć głosy narodów wahających się, potrzebne dla uzyskania wymaganej regulaminem większości 43. Wieczorem utrzymywało się wrażenie, że widoki kandydatury Hiszpanii poprawiają się. Jednak wynik głosowania zależy od krajów południowo - amerykańskich, z których kilka nie ustaliło jeszcze swego stanowiska.

Ludność Pragi żegna Masaryka

Praga, 18. 9. (K) W piątek wieczorem zwłoki prezydenta Tomasza Masaryka przewiezione zostały z Lan na zamek praski.

O godz. 19-tej trumna ułożona została na katafalku i przykryta flagą państwową, na której przypięto wszystkie cztery czechosłowackie odznaczenia wojskowe. W drodze do Pragi towarzyszyły katafalkowi samochody wiozące rodzinę zmarłego oraz szefów kancelarii cywilnej i wojskowej prezydenta republiki. Wzdłuż całej przeszło 40-kilometrowej drogi miejscowa ludność oraz różne organizacje utworzyły szpaler. Od granicy Pragi orszakowi żałobnemu towarzyszył szwadron kawalerii. Na ulice wyległy niezliczone tłumy publiczności, pragnące oddać hołd wielkiemu prezydentowi.

Na dziedzińcu zamku królewskiego w Pradze, dokąd orszak żałobny przybył o godz. 2-giej, oczekiwał prezydent Benesz w otoczeniu najwyższych dostojników państwowych oraz oddział legionistów czeskich w strojach historycznych.

Zwłoki Tomasza Masaryka złożone zostały w sali kolumnowej zamku, gdzie od soboty rano otwarty został dostęp publiczności.

Dziś pełna tabela wygranych Loterii Klasowej

Anarchiści aresztowali konsula sowieckiego w Gijon

Salamanka, 18. 9. (R) Radio National komunikuje, że w Gijonie na polecenie komitetu anarchistycznego urzędującego pod przewodnictwem Tomasa Balarmino, aresztowano konsula sowieckiego. Aresztowanie to ma być represją za prześladowania anarchistów w Barcelonie i w Walencji.

Katalonia nie paktuje z powstańcami

Barcelona, 18. 9. (R) Tutejsze koła oficjalne zaprzeczają kategorycznie wiadomościom, jakie się w ostatnich czasach rozeszły, jakoby odbywały się pertraktacje z rządem gen. Franco w sprawie poddania Katalonii.

Straty ponoszą — tylko wrogowie...

Walencja, 18. 9. (R) Komunikat ministerstwa obrony donosi, że w dn. 17 września odparte zostały na północnym froncie na odcinku Mazugo trzy powstańcze ataki z ciężkimi dla nieprzyjaciela stratami.

Salamanka, 18. 9. (R) Oficjalny komunikat powstańczej kwatery głównej donosi, że w dniu wczorajszym na wschodnim odcinku frontu asturyjskiego wojska powstańcze zdobyły miejscowości Tresviso, Piedra, Leria de Arrida, Leria de Adajo, Quintana i Valmeri. Wojska rządowe poniosły znaczne straty w zabitych i rannych.

Caballero zapowiada „action directe“ obu międzynarodówek przeciw faszyzmowi

Paryż, 18. 9. (A) We francuskiej prasie prawicowej duże wzburzenie wywołał wywiad, udzielony przez b. premiera hiszpańskiego, a obecnie delegata na zjazd międzynarodówek zawodowych w Paryżu p. Largo Caballero, który oświadczył przedstawicielowi „Matin“, że gdyby Liga Narodów nie zdecydowała się na energiczne działanie na rzecz Hiszpanii republikańskiej to rząd hiszpański zwróci się do obu międzynarodówek z żądaniem, aby w swych krajach podjęły akcję bezpośrednią (action directe), która zmusiłaby rządy krajów demokratycznych do podjęcia walki z faszyzmem.

Klasa robotnicza w ofensywie przeciw antysemityzmowi

Warszawa, 18. 9. (A) W związku z trwającą propagandą związków klasowych PPS przeciwko antysemityzmowi zwołano na najbliższy poniedziałek wielki wiec publiczny na boisku robotniczym „Skra“. Władze administracyjne w ostatniej chwili zażądały jednak, aby wiec ten odbył się w dzielnicy żydowskiej i dlatego został on przeniesiony na ulicę Zamenhoffa 5, gdzie odbędzie się w podwórzu domu, mieszczącego związek pracowników handlowych. Na wiecu tym wystąpią znani przywódcy socjalistyczni Zaremba i Zdanowski, oraz przedstawiciele Bundu.

W ciągu dnia wczorajszego na terenie wszystkich fabryk i przedsiębiorstw Warszawy kolportowano odezwę Związków Zawodowych P PS. Odezwa ta nawołuje do przeciwstawienia się zajściom antyżydowskim, oraz wzywa polską klasę robotniczą do wstąpienia do związków zawodowych. Wieczorem rozdawano odezwy te na ulicach Warszawy.

W pewnych punktach miasta doszło do awantury między kolporterami „Falangi“ i robotnikami rozdającymi te ulotki.

Druga odezwa nawołuje żydowskich robotników, by nie poddawali się rozpaczy i zwątpieniu, gdyż polscy robotnicy gotowi są pomóc im w walce o słuszne prawa i przeciwko akcji bojkotowej. Odezwa kończy się hasłem, aby żydowscy robotnicy nie pozwalali sobie odebrać swoich placówek.

• • •

Warszawa, 18. 9. (A) Wczoraj wieczorem doszło znów do większych zajść antyżydowskich na terenie Ogrodu Saskiego. Po raz pierwszy przybyła tutaj grupa robotników, która przeciwstawiła się ostro chuliganom i ich z ogrodu przepędziła. Późnym wieczorem przybyło na teren Ogrodu Saskiego kilka aut policyjnych. Podczas obławy aresztowano kilkunastu chuliganów, oraz kilku robotników.

Kolporterzy „Falangi“ dokonali na terenie Warszawy kilka aktów terrorystycznych. Wczoraj wieczorem przybyła grupa falangistów do żydowskiego składu win i wódek na Mariensztadzie, gdzie wybili szyby oraz zniszczyli urządzenie restauracji, przepędzając klientelę polską. W tym samym czasie w żydowskiej sodowni przy ul. Dobrej na Pradze kilku chuliganów kazało sobie podać wodę sodową. Nagle jeden z nich zapytał, czy sklep ten jest żydowski. Po otrzymaniu odpowiedzi potwierdzającej chuligańie rzucili się na właściciela sklepu i żonę i ciężko ich pobili, po czym zniszczyli całe urządzenie sklepowe.

Na ulicy św. Krzyskiej nastąpiło wreszcie uspokojenie, dzięki silnemu oddziałowi policji, która przepędziła pikieciarzy i nie pozwoliła na kolportowanie bojkotowych ulotek.

Japończycy osaczają 50.000-ą armią chińską

Pekin. 18. 9. (R) Armia japońska przeprowadza w dalszym ciągu akcję otaczania 50 tysięcy żołnierzy chińskich, izolowanych między Liang-Siang i Czuczeu. Lotnicy japońscy zawiadomili, że silna armia chińska posuwa się szybko w kierunku północy ze swej bazy w Pao-Ping Fu, celem niesienia pomocy otoczonym wojskom i że znajduje się od nich w odległości 20-tu mil. Silny oddział japoński zajął m. Haiyuan, położone o 50 mil na północny zachód od Pao-Ping-Fu.

Katastrofalny brak rąk roboczych w Brazylii wskutek niedopuszczenia emigrantów z Europy

Rio de Janeiro. 18. 9. (R) Wobec wstrzymania europejskiej emigracji do Brazylii, stanęli plantatorzy kawy szczególnie w stanie Sao Paulo, wobec katastrofalnego braku rąk roboczych, któremu starają się zaradzić werbowaniem robotników wewnątrz Brazylii z innych stanów. Werbunek ten odbywa się najintensywniej z północnych stanów, jak Ceara, Parahyba i Pernambuco, gdzie w porcie Recife koncentruje się akcja werbunkowa. Wobec pozbawienia w ten sposób i tak słabo zaludnionych stanów północnych, potrzebnych i tam rąk roboczych, rządy tych stanów *poczęły przeciwdziałać werbunkowi i* odkryły przy tej sposobności, że *pomieszczenia prowizoryczne zwerbowanych*, są nie tylko *niesłychanie prymitywne, ale wprost urągają wszelkim pojęciom humanitarnym*. Sprawą tą zajęły się też władze rządu centralnego. Równocześnie jest szeroko dyskutowana w prasie sytuacja rolnictwa i przemysłu, energicznie domagającego się do *puszczenia do kraju zdrowej emigracji — zdolnej do pracy*.

Kto wygrał na loterii

Warszawa. 18. 9. (A) Dziś, w 9 dniu ciągnienia, padły większe wygrane na numery:

Dzienna wygrana 5 tys. zł — 32744
50 tys. zł — 151301
15 tys. zł — 170232
10 tys. zł — 63440, 73113, 91015, 97928, 144800, 172606,
5 tys. zł — 34927, 65010, 193965.
2 tys. zł — 1391, 9646, 44936, 46402, 53208, 55803, 69029; 75714; 83962, 89203, 100466, 109135, 115664, 119624, 122889, 125235, 133525, 138378, 153105, 167827, 173160, 189290.

Czy gmach Rotundy został podpalony?

Wiedeń. 18. 9. (W) Śledztwo w sprawie przyczyn pożaru gmachu Rotundy w Wiedniu trwa. Istnieje przypuszczenie, iż budynek ten był trawiony od wewnątrz ogniem od kilku dni. Przewodniczący Targów Wiedeńskich b. minister Heinl zamieścił w nadzwyczajnym wydaniu „Neues Wiener Tagblatt“ oświadczenie, z którego wynika, że ogień został podłożony zbrodniczą ręką. Władze policyjne stwierdzają, że nie ma dotychczas poszlak, któreby potwierdzały oświadczenie Heinla. W dniu dzisiejszym oczekiwane jest ogłoszenie sprawozdania komendanta wiedeńskiej straży ogniowej.

Tadeusz Garczyński

Zaułek nienawiści

Przechodziłem ulicą Świętokrzyską. Wzdłuż ulicy biegały rozgorączkowane fanatycznie grupy młodzieży. W pobliżu sklepów pełniła służbę policja. Ponad wszystko wydzierał się krzyk: „Czytajcie pismo narodowe! Nie kupuj u Żyda"!

Zajrzałem do sklepów. W małych ciasnych pomieszczeniach było prawie pusto. Za ladą stali pobledli ludzie. Czuli się, jak zwierzę zaszczute na śmierć i nie mające nigdzie ucieczki.

Duszno było od atmosfery nienawiści. Nie dziwiłbym się czynom najbardziej obłąkanej rozpaczy. A ponad wszystko, wydzierał się krzyk: „Kupujcie pismo narodowe"!

Przeraziłem się, patrząc na twarze ulicy. Takie twarze miał rozwydrzony motłoch, gdy mordował z nieprawdopodobnym okrucieństwem na ulicach Petersburga, Moskwy i Kijowa. Była to czarna sotnia, wychowana na pogromach. Nagle mniej żałowałem Żydów w sklepikach, niż tej młodzieży, dokonywującej w jakimś dzikim zaślepieniu aktu bez przykładnego okrucieństwa. Jacy ludzie z niej wyrosną? Jakie będą jej ideały?

Kupujcie pismo narodowe!

Pismo „narodowe"!... Jakim prawem ów przymiotnik, związany z tradycją bohaterstwa, miłości, tolerancji i szlachetności, został związany z aktem plugawego barbarzyństwa? Moje narodowe uczucia są tym do głębi obrażone. Nie wolno brudzić tego, co powinno być ideałem. Profanacją jest nazywanie narodowym świstka papieru, który nie tylko wzywa do moralnego morderstwa, ale ów mord w duszach polskiej młodzieży wychowuje.

Być może, że słowa moje wydadzą się komuś przesadą — niech wówczas idzie tam, gdzie pisma „narodowe" zapowiadają akcję antyżydowską. Jak ja — wyjdzie wstrząśnięty do głębi. Jak ja czuć będzie, że poniżono i zbeszczeszczono ludzkie ideały. Jak ja przerazi się o los wykonawców tej roboty.

Wracałem Nowym Światem. Byłem świadkiem, jak grupa pięciu chłopaków tłukła szybę w sklepie Hirszfelda. I znowu patrzyłem w twarze... i znowu widziałem rozwydrzenie ludzi, do których nie dociera uczucie szlachetności.

Zapytujemy tych wielkich, poważnych działaczy, którzy firmują tę robotę, zapytujemy redaktorów pism, w których codzień kilka podjudzających notatek znajduje gościnne przyjęcie — czy zgodziliby się na to, aby ich synowie stanęli w szeregach tego średniowiecznego barbarzyństwa. Czy nie zatrwożyliby się nagle o los własnego dziecka.

Fakty się mnożą. Nie tak dawno w parku Paderewskiego gromadka niedorostków napadła na staruszka Żyda, targając go za brodę. Nie pośpieszono mu z pomocą. Widziałem Żydówkę, niosącą ciężki worek na plecach, którą inne znów łobuzy potrącały, ciesząc się, że się potyka. Niedaleko siedziała gromada dorosłych, która śmiała się. Kilka słów wystarczyło, by ogarnął ich wstyd, gdyż zło nie zdążyło jeszcze zgangrenować uczuć szlachetnych.

Można popierać swoich i bliskich. W hasłach tych nie ma nic złego. Wówczas powstaje dążenie do tego, aby stać się tym bliskim. Tworzy się współzawodnictwo w legitymowaniu się pracą obywatelską, gdyż miłość jest twórczą.

W przeciwstawieniu do tego hasło zniszczenia szerzy to zniszczenie dalej i głębiej. Niszczy nie tylko warsztaty pracy, które chciano usunąć, lecz wnosi czynnik trwały zemsty i odwetu. Nie dziwiłem się oszczerstwom w prasie zagranicznej — gdy przeszedłem ulicą Świętokrzyską. Nie ma prawa nikt się na to oburzać, kto głośno i wyraźnie nie potępi tej plugawej roboty.

Nie w interesie i obronie Żydów — lecz w obronie własnego społeczeństwa.

Rozpoczął się nowy rok szkolny. Jeżeli nie rozlegnie się wyraźny głos potępienia, znowu uniwersytety polskie staną się widownią poniżających ducha ludzkiego wydarzeń. Obowiązkiem jest zabrać głos i potępić tych którzy zatruwają ducha. Obowiązkiem jest zaprotestować przeciw używaniu przymiotnika „narodowy". Tak samo, jak byłoby niedopuszczalnym rozwinięcie sztandaru, który jest symbolem wszystkiego co największe nad pornograficznym sklepem, tak samo nie wolno chrzcić słowem „narodowy" deprawacji i okrucieństwa.

„Epoka")

Spacery Ligi Narodów

Nyon konkuruje z Genewą -- Olbrzymie gmachy Ligi Narodów --- Konferencja międzynarodowa wśród wielkiej niewygody -- Rezolucja przygotowana w kuchni --- Goście japońscy, abisyńscy, asyryjscy -- Hotelarze niezadowoleni z Ligi Narodów

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika")

GENEWA, we wrześniu.

Wieś Nyon, leżąca w odległości około 20 km. od Genewy, stała się na krótko ośrodkiem politycznym o pierwszorzędnym znaczeniu. Stało się to dzięki międzynarodowej konferencji, mającej zapewnić ruchowi okrętowemu na Morzu Śródziemnym bezpieczeństwo wobec napadów tajemniczych łodzi podwodnych. Spodziewano się udziału Włochów i Niemców, nie lubiących Genewy — ze względów politycznych oczywiście — i dzięki temu nieznane Nyon dostało się na pierwsze kolumny największych pism świata.

Ten spacer dyplomtów, odgrywających pierwsze role w Lidze Narodów, nie odbył się bez poważnych niewygód. Nyon nie ma odpowiednich budynków ani urządzeń, aby umieścić i przyjąć międzynarodową konferencję, w której wzięło udział 20 mężów stanu, 50 fachowych doradców, tuzin sekretarzy i sekretarek i cały legion reporterów, pędzących tam i z powrotem z lokalu, w którym odbywała się konferencja, do hotelu i z powrotem, wzdłuż drogi strzeżonej przez uzbrojoną policję. I tak w niewygodzie i chłodzie dokonała się rzecz, któraby w Genewie mogła się dokonać w komforcie i cieple — gdyby nie polityka.

Genewa obecnie jest rajem dla takich międzynarodowych konferencyj. Nowe gmachy Ligi Narodów są niesłychanie imponujące. Z dumą pokazuje się je cudzoziemskim turystom. Są tam marmury, zielone i czarne, niekończące się, majestatyczne schody i wszędzie eleganckie windy. Korytarze są tak długie, że człowiek, obdarzony jaką taką tuszą, zużywa kwadrans, aby osiągnąć cel swojej wędrówki. Nowa sala zgromadzenia jest dwa razy większa od wielkiej sali angielskiej Izby Gmin, mieści dwa tysiące miejsc siedzących i konsumuje 250 kilowatów światła elektrycznego w ciągu godziny.

Skromne Nyon miało właśnie za sobą jakąś lokalną uroczystość, gdy poczęła się tam lokować międzynarodowa konferencja. Musiano się zadowolić tym, co tam było do dyspozycji. Rezolucja światowego znaczenia przyjęta przez konferencję przygotowana została w kuchni — nie dyplomatycznej oczywiście — a tekst jej odbity został na maszynie, stojącej na kuchni gazowej. Dziennikarzy ulokowano w szkole, a specjalny urząd telefoniczny i telegraficzny dla nich mieścił się — w stajni.

A tymczasem w Genewie jest ruch i publiczność przypatruje się delegatom zwłaszcza tym, którzy dzięki rozgrywającym się wypadkom powołani są do odegrania wybitniejszej roli. Jest tu więc poważny delegat chiński dr Wellington Koo, który wciąż telefonuje lub odbiera telefony. Japończyków natomiast jest niewielu, a ci, którzy są to obserwatorzy, a nie delegaci. Bywalcy tutejsi pamiętają, jak 16 lat temu rząd japoński zamówił 100 najlepszych pokoi hotelowych dla swojej delegacji. Japonia chciała wtedy pokazać światu, że jest potęgą i że przywiązuje wielkie znaczenie do Ligi. Od tego czasu stosunek jej do tej instytucji bardzo się zmienił.

Krążą po kuluarach nieszczęśliwi Asyryjczycy, szukający dla swego narodu miejsca na świecie, gdzieby mogli spokojnie osiąść. Mówiono zrazu o Południowej Ameryce, ale wyłoniły się trudności. Potem zaproponowano im terytorium w Ghab, w Syrii, znajdujące się pod protektoratem francuskim. Ale Francja ma się zrzec mandatu i wskutek tego i to rozwiązanie staje się nieaktualne. Przechadzają się tu również i naradzają gorączkowo delegaci żydowscy i arabscy w związku z kwestią podziału Palestyny, a osoba na której skupia się uwaga w związku z tą kwestią, jest angielski minister kolonii Ormsby-Gore.

Każda delegacja ulokowała się w osobnym hotelu i długo w noc słychać gwar głosów, stuk maszyn, widać oświetlone okna i wchodzące osobistości. Delegacja angielska ulokowała się w spokojnym punkcie za miastem. Jeśli kto ma szczęście i poczeka czas dłuższy, to może spostrzec Antoniego Edena, na którego twarzy widać zmęczenie, jak wychodzi ze swego hotelu, aby odwiedzić Delbosa lub Litwinowa.

Krytykuje się Ligę Narodów, ale przypuszczano ogólnie, że jednak kategoria ludzi jest z niej bezwzględnie zadowolona. Przypuszczano, że gorącymi zwolennikami Ligi są hotelarze genewscy. Ale i to okazało się złudzeniem. Główne obrady Ligi odbywają się we wrześniu, w najlepszym miesiącu pod względem turystycznym. Braknie wtedy pokoi dla stałych bywalców genewskich, którzy przybywają tu dla rozrywki lub wypoczynku, a nie w celach politycznych. Nie znalazłszy miejsca, zniechęcają się do Genewy. A o ile o gości politycznych idzie, to ich ilość zmniejszyła się z powodu wycofania się Niemiec, Włoch i Japonii z Ligi Narodów.

M. J.

Przyjaźń polsko-turecka znalazła swój nowy wyraz

(Specjalna służba informac. „Now. Dziennika")

Genewa, 17. 9. (K) Po rozmowach, jakie odbył wczoraj minister Beck z ministrem spraw zagranicznych Turcji Rustu Arasem ogłoszono następujący komunikat: Ministrowie spraw zagranicznych Polski i Turcji, pp. Beck i Aras odbyli dłuższą rozmowę utrzymaną w przyjaznym tonie, podczas której p. Tewfik Rustu Aras poinformował p. Becka o opiece, jaką rząd turecki roztoczył nad osadą Adampol (Polonezkoy). Obaj ministrowie stwierdzili przy tym, że obywatele obu krajów, jak i osoby zamieszkałe w jednym z tych krajów, a związane narodowo z drugim, traktowani są wzajemnie w duchu życzliwości odpowiadającym tradycyjnej przyjaźni między Polską i Turcją.

Mały FELIETON

Włamywacz

Drzwi otworzyły się ostrożnie i Piotr wszedł na palcach. Przez okna wpadał blady promień księżyca. Piotr przeraził się śmiertelnie: pomylił się w pokojach. Otworzył drzwi do sypialni, zamiast do salonu. Wstrzymał oddech i rozejrzał się dookoła — nic się nie poruszało. Młoda kobieta spała spokojnie w dużym łóżku małżeńskim. Jej włosy lśniły matowo w świetle księżyca. Piotr zbliżył się ostrożnie do przeciwległych drzwi. Nagle zatrzeszczała podłoga; szmer zbudził młodą kobietę.

— Czy to ty, Guy? — spytała spokojnym głosem. Spuść rolety i rozbierz się cicho, aby dziecko się nie obudziło. Nie zapalaj światła!

Piotr stał nieruchomo, serce jego biło, jak szalone — Wcześnie dziś wróciłeś. — Dlaczego nic nie mówisz? — spytała młoda kobieta.

Tysiące myśli przebiegało przez głowę Piotra. — Biedaczka myśli, że to jej mąż. A on lata, Bóg wie gdzie, ten łobuz i zostawia ją samą, tę śliczną kobietę. Poczuł litość dla delikatnej, bezbronnej kobiety Milcząc, zbliżył się do okna i spuścił rolety.

— Dlaczego nic nie mówisz, Guy? — spytał znów młody głos. — Chodź do mnie, boję się!

Piotr zbliżył się w ciemnościach do łóżka i mała kobietka przytuliła się do niego. Pogładził ją po głowie i pocałował łagodnie w czoło.

— Jaki jesteś dziś dobry, Guy! Czy mnie jeszcze trochę kochasz?

Piotr poczuł ukłócie w sercu. Szeptał pieszczotliwe słowa, gładził blond włosy i kołysał na rękach młodą kobietę, jak małe dzieciątko do snu. Gdy zasnęła, ułożył ją na poduszkach i oddalił się na palcach z jakimś dziwnym uczuciem w sercu.

Mąż wrócił o godzinie czwartej nad ranem. Zachowywał się cichutko, aby nie zbudzić żony i szybko położył się do łóżka. Zrana szukał śladów łez na twarzy Luizy: opancerzył się z góry przeciw ko wyrzutom, które muszą nastąpić. Lecz ku jego zdumieniu żona zarzuciła mu ramiona na szyję i uśmiechnęła się doń uszczęśliwiona. Miała radosne, promienne oczy! Jak ona go kocha! Czuł się zawstydzony. Ani słowa wyrzutu, żadnych pytań, scen, ani łez.... I tę kobietę oszukiwał i zdradzał! Wcale nie zasługiwał na taką żonę!

Tego samego dnia napisał do Iny, aby na niego nie czekała. Na nowo zakochał się w swej żonie!

Gabriela Desney.

POJĘCIA

ADWOKAT

Oskarżony bronił się twierdzeniem, że sprzeniewierzoną sumę zatrzymał na pokrycie swoich zaległości w izbie skarbowej.

OGÓLNE ZEBRANIE

...po czym akcjonariusze uczcili pamięć zmarłego przez powstanie.

SZKOŁA

Na dźwięk dzwonka uczniowie zgromadzili się w swych klasach.

GWIAZDA FILMOWA

Panu N. N., fryzjerowi w mieście N., na pamiątkę wspaniale wykonanej trwałej ondulacji.

SPÓR NAUKOWY

Oświadczamy, że nie mieliśmy zamiaru narazić na szwank honor i dobre imię profesora X. i wobec tego cofamy wszystkie twierdzenia, zawarte w naszym artykule.

WŁASNOŚĆ PRYWATNA

Uwaga! Zły pies!

ZAKOŃCZENIE PROCESU

Świadkowie zostają uznani winnymi przekroczenia przepisów, dotyczących obrazy czci.

KORUPCJA

Przeciwko urzędnikom, którzy zdemaskowali fałalne stosunki, zostaje wdrożone dochodzenie dyscyplinarne z powodu zdrady tajemnic urzędowania

Ivar Kreuger padł ofiarą Morgana!

Proces rehabilitacyjny „króla zapałek"

SZTOKHOLM, we wrześniu.

W Sztokholmie rozpoczął się proces Torstena Kreugera, brata zmarłego „króla zapałczanego", Ivara.

Jest to proces rewizyjny. Torsten Kreuger został skazany za oszustwa, które miał popełnić wraz z bratem i które były powodem samobójstwa Ivara w Paryżu.

Torsten karę odcierpiał. Tymczasem zaś w szwedzkiej opinii publicznej dokonał się zasadniczy zwrot na korzyść Kreugerów.

— PIATOLEX — LPHER — SKY — MRXOH —

Telegram tej treści znalazł inspektor policji paryskiej, Guiraud, 11 marca 1933 roku w biurku króla zapałczanego, Ivara Kreugera. Telegram był zredagowany szyfrem, używanym przez banki amerykańskie.

4 niezrozumiałe słowa, to był wyrok śmierci na Ivara Kreugera. Oznaczały one:

— bezapelacyjnie cofamy kredyty — jutro wpłacić pierwszą ratę — Morgan. —

Po otrzymaniu telegramu król zapałczany oddalił z willi służbę, zasłonił okna kotarami, wypuścił do ogrodu swego ulubionego terriera Nicky, wyłączył telefon

O godzinie 8 wieczór celny strzał w skroń zakończył niezwykłe życie szwedzkiego miliardera.

* * *

Następnego dnia na giełdach Paryża, Nowego Jorku, Londynu wybuchła panika. Papiery „Kreuger-Toll Company" spadły o 300 punktów. Tysiące ludzi przez kilka minut straciło majątek, oszczędności całego życia.

Policja wkroczyła do biur centrali w Sztokholmie. Aresztowano brata miliardera, Torstena Kreugera.

W ukrytym gabinecie króla zapałczanego znaleziono całe laboratorium w stalowym safesie sfałszowaną matrycę państwowych papierów włoskich.

— „IVAR KREUGER ZWYKŁYM OSZUSTEM!" — „PODWÓJNE ŻYCIE MILIARDERA"

krzyczały tłustymi czcionkami nagłówki dzienników.

* * *

Do więzienia powędrowała większość jego współpracowników. Nawet dzienniki jego koncernu nie śmiały bronić pamięci swego b. właściciela. Opinia publiczna domagała się ukarania winnych.

O mało co nie zbojkotowano filmu z Gretą Garbo, kiedy rozeszła się pogłoska, że artystkę łączyła zażyła przyjaźń z genialnym oszustem.

Okazało się jednak, że również „boska Greta straciła dużo pieniędzy na papierach Kreugera

Sąd uznał Torstena Kreugera współwinnym oszustw brata, skazał go na rok więzienia i 5 milionów koron grzywny.

W tym samym mniej więcej czasie odzywać się zaczęły pierwsze głosy, na razie jeszcze słabe, twierdzące, że całą aferę wywołały intrygi bankierów amerykańskich.

Następnie fakt, że w północnej Szwecji na terenach, należących do Ivara Kreugera, znaleziono złoto, co w zupełności potwierdziło słowa zmarłego finansisty, przyczynił się w znacznej mierze do wzrostu liczby Szwedów, twierdzących, że rodak ich nie był oszustem, lecz po prostu ofiarą zachłanności wielkich banków.

Głosy te z czasem stawały się coraz śmielsze. Dzienniki koncernu kreugerowskiego rozpoczęły ofensywę, domagającą się rewizji procesu i natychmiastowego uwolnienia Torstena Kreugera.

SĘDZIA POD CIĘŻKIM ZARZUTEM

Mniej więcej rok temu brat króla zapałczanego odzyskał wolność. Okazało się, że został mu wcale pokaźny majątek, dość duży, by mógł być najbogatszym człowiekiem w Skandynawii.

Postanowił więc zrehabilitować siebie i brata, dowieść w sądzie swej niewinności. Twierdzi, że odpowiedzialność za wyrok skazujący spada na członka najwyższego sądu, Drangla. Oskarża go otwarcie o usunięcie z aktów dokumentów, korzystnych dla Kreugerów.

Drangel, sprowokowany tymi enuncjacjami, zaskarżył Kreugera za oszczerstwo, na co ten tylko czekał. Dzienniki Kreugera urbi et orbi roztrąbiają, że Drangel, piastujący wysoki urząd sądowy, odbył w zacisznym gabinecie restauracyjnym poufną konferencję ze znanym na gruncie skandynawskim „niebieskim ptakiem" Strembergiem oraz Sederbergem, b. pracownikiem Kreugera.

Stockholms Tidningen twierdzi, że treść rozmowy była wysoce kompromitująca. Kreuger przedstawi ją sądowi podczas rozprawy. W sąsiednim gabinecie siedzieli bowiem jego agenci, którzy całą rozmowę — nagrali na płyty gramofonowe.

Proces się już rozpoczął. Członkowie domu królewskiego afiszują się swymi sympatiami dla Torstena Kreugera. Lada dzień zostaną „przesłuchane" płyty gramofonowe.

Odpowiedzą one ostatecznie na nękające całą Skandynawię pytanie:

— Czy Ivar Kreuger był oszustem czy też jedną z ofiar Pierponta Morgana?

Masowe samobójstwo... wielorybów

Od dawna już dochodzą wieści, potwierdzające się corocznie, o zagadkowej masowej śmiertelności wielorybów, które, jakby w przypadku samobójczej epidemii dają się unosić falom na jedno z północnych wybrzeży, by na nim zasnąć na wieki.

Zoologiczne badania, przeprowadzone w ostatnich czasach, zbijają zupełnie hipotezę o samobójstwie tych olbrzymów wód oceanicznych, nie dają jednak żadnego rzeczowego wytłumaczenia tego osobliwego zjawiska.

Na razie utrzymują się dwa zupełnie sprzeczne poglądy. Jeden z nich głosi, iż wieloryby w pewnych okresach, z nieznanych bliżej powodów poszukują pewnych dróg wśród wód oceanów, które wskutek zmian, zachodzących na powierzchni ziemi, prowadzą częstokroć wprost z morza na stały ląd. Instynkt, nakazujący im osiągnięcie oznaczonego celu, pcha wieloryby naprzód, nawet i wówczas, gdy na drodze swej wędrówki napotkają wybrzeże. Według drugiego twierdzenia, wieloryby opanowane śmiertelną trwogą, wywołaną podwodnymi trzęsieniami ziemi, tak częstymi w arktycznych strefach, nie widząc dla siebie ratunku w wodzie szukają go na stałym lądzie, gdzie oczywiście giną z głodu i pragnienia.

Dopóki uczeni nie wyjaśnią przyczyn tych masowych śmierci, jest się poniekąd zniewolonym do przyjęcia tezy, stawianej przez naocznych świadków o masowej psychozie, samobójczej tych największych ssących zwierząt, zamieszkujących głębię wód oceanów i mórz północnych.

SĄD NAD FINANSISTĄ

Celem zbadania stanu umysłowego oskarżonego rozprawa została odroczona na cza nieograniczony

SPORT

Rannego zniesiono z boiska i grę kontynuowano.

ARTYKUŁ WSTĘPNY

Jak to przewidywaliśmy, trzeba koniecznie zacze kać na dalszy rozwój wypadków.

URZĄD

Podanie zostaje bez umotywowania odrzucone.

NATURA

Przekroczenie tego rozporządzenia będzie policyjnie karane.

Karol Pałacek.

Alkohol pustoszy mózg i zabija inteligencję

Sensacyjne wyniki badań prof. M. Rosego

Słowem „upił się" określamy stan, w jakim człowiek znajduje się po spożyciu pewnej ilości alkoholu. Określamy w ten sposób człowieka od strony, jeżeli tak się można wyrazić, formalnej — zatacza nie się, wymawianie słów bez związku itp. Taki widok jest bardzo przykry.

Nauka jednak sięgnęła dalej. Bada ona wpływ, jaki alkohol wywiera na rozmaite części organizmu czy podnieca je do intensywniejszej pracy, czy też niszczy bądź ogranicza ich działanie. Szczególny wpływ alkohol wywiera na mózg, jedną z najbardziej delikatnych, a zarazem najważniejszych części organizmu.

O tym niszczycielskim wpływie alkoholu na mózg, sposobie badań i leczenia mówił na kongresie antyalkoholowym nasz znakomity uczony prof. dr M. Rose.

MÓZG TWARDY JAK SZKŁO

Jak przeprowadza się same badania?

Mózg jest masą półpłynną i zaraz po wyjęciu z czaszki musi być utrwalony. Istnieją do tego specjalne płyny, np. formalina i — alkohol. Mózg wygląda wtedy jak guma. Następnie poddaje się go znowu działaniu alkoholu o rozmaitej mocy — mózg staje się twardy jak szkło.

Następnie zalewa go się parafiną i kraje niezmiernie precyzyjn. narzędziami na malutkie plasterki, grubości 20 tysięcznych milimetra. Po zabarwieniu tych plasterków układa się je pod mikroskopem, który wykazuje zanik komórek lub zmiany, jakim one uległy.

Doświadczenia swoje przeprowadził prof. Rose najpierw na 200 królikach. Codziennie zmuszano każde zwierzątko do wypicia dwu dość dużych kieliszków 40 proc. alkoholu. Jego niszczący wpływ na mózg okazał się w pełni już po kilkudziesięciu dniach.

NISZCZEJE KORA MÓZGOWA

Wyniki były sensacyjne. Stwierdzono mianowicie zanik części komórek w tzw. warstwach 2, 3 i 4 kory mózgowej. Warstwy 5 i 6 zostały względnie dobrze zachowane.

Warstwy 2 i 4 są najbardziej wartościowe. Wykonują one bowiem funkcję skojarzeniową. W tych komórkach poszczególne fragmenty wyobrażeń — które powstały w innych warstwach, kojarzą się, tworzą całą myśl, kompleks myśli.

Alkohol więc niszczy komórki, które w życiu duchowym odgrywają największą rolę. Wskutek zniszczenia części komórek zmniejsza się zdolność kojarzenia, zwęża zakres i szybkość myślenia.

Takie samo niszczenie kory mózgowej następuje u ludzi, jak to prof. Rose stwierdził w szeregu wypadków. Występują one silnie u tych, którzy przez dłuższy okres czasu nadużywają alkoholu i przechodzili kilkakrotnie obłęd opilczy.

Niszczeją znowu warstwy 2, 3 i 4 kory mózgowej U człowieka tak samo jak u królika warstwy 2 i 4 pełnią funkcję skojarzeniową. A ponieważ u człowieka jest ona bez porównania większa, więc również niszczenie komórek powoduje dużo większe spustoszenie.

NIC ICH NIE ZASTĄPI

Zanim dojdzie do zupełnego zaniku komórki — przechodzi ona proces chorobowy. W tych okresach zwyrodnienia komórek zniszczenie, jakie następuje w mózgu można całkowicie naprawić. Tak komórki, jak i włókna nerwowe mogą wrócić do pierwotnego stanu. I dlatego alkoholika, u którego niszczenie dopiero się zaczęło, należy uważać za praktycznie wyleczalnego. Długie i skomplikowane leczenie przeprowadza się w specjalnych zakładach (Swiack). Zmiany, jakim uległ mózg w tych wypadkach znikają.

W wypadkach znacznego zaniku komórek również możliwa jest poprawa, oczywiście po zupełnym zaprzestaniu używania alkoholu. Dzieje się to drogą kompensacji.

Funkcje zniszczonych komórek obejmują inne — zdrowe. Wydajność ich pracy jest większa — jednak nigdy nie zastąpią tych, które zaniknęły.

Po zaniku części komórek mózg nie jest zdolny do takiej pracy jak poprzednio. Słabnie pamięć. Słabnie zdolność do pracy. Efekty jej są znacznie mniej wartościowe. Np. matematyk, który poprzednio rozwiązywał najtrudniejsze zadania, gdy stanie się alkoholikiem, tych samych zadań nie umie rozwiązać. W potocznym znaczeniu można mówić o „zmniejszeniu się inteligencji". Ograniczenie sprawności myślenia następuje u każdego alkoholika, zależnie od ilości i okresu nadużywania alkoholu.

Tragiczny koniec kariery filmowej

Jak umarła słynna Maria Prevost

HOLLYWOOD, we wrześniu.

Hollywood... W wyobraźni naszej powstaje obraz pięknych kobiet, pięknych mężczyzn, luksusowych will i samochodów. To miasto piękna i przepychu ma jednak także stronę odwrotną za którą kryją się głębokie cierpienia i gorzkie rozczarowania.

Nasuwa nam się porównanie z Monte Carlo. I tam wiecznie uśmiechnięta przyroda, pałace, wspaniałe wille. I tam wytworni mężczyźni adorują piękne i eleganckie kobiety... Jak wielu ludzi jednak pada ofiarą namiętności do gry, która rujnuje ich i doprowadza do nędzy! Od czasu do czasu strzał z rewolweru, ostatnia ucieczka z sytuacji bez wyjścia. Lecz i to nie jest sygnał ostrzegawczy dla innych. Strzał zagłusza muzyka jazzowa hotelów pałacowych. „O takich rzeczach" nie mówi się... Zresztą nikt jeszcze nie skorzystał z cudzych doświadczeń.

W Hollywood prócz will luksusowych, ogrodów, kortów tennisowych i basenów do pływania, tak dobrze znanych z ilustracji są także małe, ubogie mieszkanka, w których niekiedy odgrywają się straszne tragedie.

W takim mieszkanku właśnie przez całe dwie doby wył żałośnie pies... Wreszcie sąsiedzi nie mogli tego dłużej znieść i zaalarmowali policję. Przemocą otworzono drzwi. Pies nie przestawał wyć. Leżał przed kanapą, na której spoczywały zwłoki młodej kobiety.

Lekarz sądowy stwierdził, że śmierć nastąpiła na skutek ataku sercowego, który znów wywołany został przez nadużycie alkoholu. Dość wielki stół zastawiony był pustymi flaszkami od whisky. Zmarła wyglądała okropnie nędznie.

Kimże była ta samotna kobieta, która zmarła wskutek nędzy i pijaństwa i przy zwłokach której czuwał tylko pies?

Była to Maria Prevost — popularna jeszcze przed kilku laty na całym świecie gwiazda filmowa, odkryta przez Charlie Chaplina, a potem jego partnerka.

Mniej więcej dziesięć lat temu wielki Chaplin zwrócił pewnego razu uwagę na młodą, ciemnowłosą i rasową statystkę filmową. Nie była ona pierwszą fotogeniczną kobietą, którą wydobył z ciemności anonimowego bytu, na światło reflektorów pracowni filmowych w Hollywood. Należy sobie tylko przypomnieć Adolfa Menjou i Jackie Coogan, którzy karierę swą zawdzięczają jedynie bystremu spojrzeniu Chaplina Gdyby nie on, Menjou pozostałby kelnerem, Jackie zaś nie zaznałby przemijającej wprawdzie, lecz bardzo intratnej sławy cudownego dziecka.

W wypadku Marii Prevost (zarówno jak w wypadku Paulette Godard, z którą Chaplin się ożenił), zdawał sobie on sprawę z tego, że odkryta przez niego gwiazda jest nie tylko młoda i piękna, lecz że posiada także niezwykły wdzięk osobisty.

Kariera Marii rosła w szybkim tempie. O to dbał Chaplin. Znalazł dla niej hasło, które reklamował w należyty sposób: „Kobieta o najpiękniejszej figurze na świecie". A ponieważ dawna statystka prócz urody i zdolności aktorskich posiadała także wiele wdzięku i elegancji, stała się wkrótce popularna w Ameryce i w Europie. Została partnerką Chaplina. Słynny reżyser Ernst Lubicz zaangażował ją do swych pierwszych filmów amerykańskich. Zarabiała w tych czasach około miliona franków rocznie.

Potem stało się coś nieoczekiwanego: Maria Prevost zaczęła... tyć. Zawsze lubiła dobrze jeść i nie chciała żyć na takiej diecie, jak jej koleżanki po fachu. Miało to dla niej fatalne następstwa, gdyż po jakimś czasie przekroczyła maksymalną wagę aktorki filmowej.

Nie podobało się to dyrektorom i kierownikom produkcji; nie mogli przecież lekceważyć gustu publiczności, której ideałem są kobiety szczupłe. Dawne jej kontrakty nie zostały więc odnowione, a nowych nie dostawała... Zjawiła się inna kobieta, którą na jej miejscu reklamowano jako nowoczesną Wenus. Maria Prevost skończyła się.

Z rozpaczy zaczęła pić. Równocześnie coraz bardziej zaniedbywała swój wygląd zewnętrzny. Koleżanki litowały się nad nią. Słynna Jean Crawford np. starała się, by Marię przyjęto znów, jako statystkę. Żaden reżyser jednak nie chciał nic wiedzieć o tej tęgiej dość niechlujnej kobiecie, która zdradzała wszelkie cechy pijaczki.

Teraz, gdy było już zbyt późno, Maria Prevost zaczęła przeprowadzać kurację odtłuszczającą. Nie miała pieniędzy , możliwie prędko chciała znów zacząć zarabiać. Dlatego też musiała w ciągu jaknajkrótszego czasu stracić znaczną część swej tuszy. Nie zastanawiając się nad tym, że organizm tego nie wytrzyma, Maria prawie zupełnie przestała jeść. Siły zaczęły ją opuszczać. Wpadła w chorobę sercową. Nadmiar alkoholu przyśpieszył jeszcze jej śmierć.

Cecil Mc Fanton.

Pogoń lwów za samochodem

Wstrząsająca przygoda na autostradzie afrykańskiej

Autostrady, założone przez mocarstwa kolonialne w Afryce, należą do najlepszych na świecie. Sieć dróg, zbudowanych ze względów strategicznych i gospodarczych, ma dziś długość wielu tysięcy kilometrów i prowadzi przez tereny, które jeszcze do niedawna były typową „czarną" Afryką.

Autostrady przecinają często rezerwaty, zamieszkałe przez dzikie zwierzęta, chronione specjalnymi przepisami łowieckimi. Zwierzęta te są w wielu wypadkach w pewnym sensie oswojone i nie odczuwają lęku na widok przejeżdżających aut. Czasami jednak wpadają w trwogę, a wtedy stają się... niebezpieczne dla człowieka.

W tych dniach kupiec angielski Roland Bailey przeżył właśnie chwile pełne grozy w czasie swej podróży w głębi brytyjskiej Afryki wschodniej. Bailey jechał autem wraz z swą żoną i dwoma czarnymi służącymi w tempie 60 kilometrów na godzinę, gdy ujrzał przed sobą na drodze grupę sześciu małych lwiątek. Mimo przestróg murzynów, zatrzymał samochód, wysiadł z swoją żoną i zbliżył się do ślicznych zwierzątek, by je pogłaskać i trochę z nimi poigrać. Nie doszedł jeszcze do nich, gdy nagle z gąszczy przydrożnych wynurzyły się cztery lwice. Początkowo nie zdradzały żadnych wrogich zamiarów, zatrzymały się w pewnej odległości od małych i spojrzały nieufnie na Baileya i jego żonę.

Małżonkowie zorientowali się w grożącym im niebezpieczeństwie, ale nie okazując przestrachu i nie spuszczając z zwierząt wzroku cofnęli się do samochodu, wsiedli doń i puścili w ruch motor. Warkot motoru przeraził do tego stopnia małe lwiątka, że w panice rozbiegły się na wszystkie strony, przy czym jedno z nich dostało się pod koła ruszającego z miejsca samochodu.

Ten nieszczęśliwy wypadek miał nieoczekiwane skutki. Matka zabitego lwiątka oraz jej towarzyszki rzuciły się z groźnym rykiem na samochód, a jedna z nich wskoczyła na stopnie i wpiła się pazurami w poduszki tylnych miejsc. Roland dał gazu i auto pomknęło naprzód z szybkością kilkudziesięciu kilometrów na godzinę. Trzy lwice rzuciły się w pościg za samochodem i już po kilku chwilach poczęły go doganiać. W międzyczasie jeden z boyów zranił ciężko wystrzałem rewolwerowym czwartą lwicę, która runęła z samochodu na drogę. Pozostałe lwice kontynuowały pościg, a zrezygnowały zeń dopiero wtedy, gdy drugi murzyn oddał do nich kilka strzałów z karabinu

TABELA LOTERII

Z dnia 17 września

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana Zł. 5.000 na nr.: 146

Zł. 15.000 na nr.: 108215

Zł. 10.000 na nry: 6129 26993 64459 144694

Zł. 5.000 na nry: 47034 50001 89099

Zł. 2.000 na nry: 4996 7275 8306 52602 53387 116701 111170 157325 186473

Zł. 1.000 na nry: 8273 10997 16547 28540 39959 40359 44271 53373 67544 71992 74185 74888 89520 89926 96267 97169 100559 102160 102495 118520 122237 129981 131640 131708 134656 -136677 157402 162779 161384 174600 174748 177537 180142 183244 190630

Wygrane po 200 zł

46 81 376 466 625 834 58 969 86 1060 120 45 69 271 403 24 505 24 616 69 2106 67 81 329 72 456 553 644 776 3044 319 436 817 88 4261 527 671 722 5203 335 60 640 703 960 6041 155 261 82 85 398 496 558 59 651 707 35 54 874 931 7273 96 327 75 532 819 61 81 8090 326 84 537 59 687 700 57 59 85 9004 199 245 366 521 639 739 873 946 83

10021 104 250 95 316 597 685 92 979 11042 55 142 65 223 88 366 464 672 788 956 67 12001 331 55 58 492 513 639 917 37 13130 217 640 703 8 907 32 14232 73 492 832 955 15042 45 115 19 325 64 424 576 693 852 16110 271 394 488 515 617 871 942 17064 138 204 300 34 79 703 63 855 980 18075 218 73 77 412 479 81 930 19151 62 200 323 497 588 608 24 95 763 820

20068 360 512 60 76 660 72 21214 93 953 604 83 753 971 22035 43 237 316 465 850 903 23047 110 61 65 324 595 743 902 24064 85 362 447 96 595 25263 323 673 873 997 26225 31 320 417 38 577 749 808 50 97 984 27384 581 96 648 92 873 28169 71 253 63522 646 62 98 721 806 34 936 53 29010 183 473 726 864 941 64

30158 236 427 542 62 699 790 98 823 927 31062 175 88 432 517 893 961 32000 33054 286 320 43 487 628 63 65 848 34135 288 432 87 621 96 713 818 62 900 29 35000 238 509 60 36036 143 69 324 427 686 913 37055 209 383 424 94 566 806 968

38179 326 38 75 471 575 738 65 97 921 73 39132 81 269 306 33 56 408 800 920

40027 53 172 225 344 463 83 720 49 97 855 41069 190 211 30 311 38 442 556 618 37 59 74 87 704 46 95 867 935 42012 404 33 58 554 57 622 743 864 43049 157 92 218 348 416 28 60 69 93 601 40 47 728 908 44037 83 178 331 45215 48 93 511 40 642 783 846 901 46220 43 470 642 754 800 31 47021 326 410 731 876 941 48087 230 303 41 499 525 51 64 69 862 937 66 49227 516 45

50128 73 204 359 652 748 73 898 970 51069 174 241 468 622 755 85 855 52241 364 69 75 496 626 902 53006 49 360 400 31 511 36 858 75 954 54079 94 368 419 99 689 713 55035 257 406 87 92 693 952 56013 100 210 56 448 560 925 23 57038 50 87 110 243 70 76 395 566 90 636 792 826 75 944 78 58244 383 419 659 68 618 59115 65 318 71 520 49 86 720 877 911 44

60166 386 523 659 61052 429 49 54 623 38 855 88 903 65 79 87 62121 40 402 532 47 90 629 754 861 63017 128 260 329 61 420 501 65 74 71 997 64257 65 416 50 68 583 605 12 56 731 832 65057 161 232 371 634 66246 320 83 430 53 510 638 932 67008 25 61 112 52 378 549 71 833 68021 98 266 484 755 79 866 69034 56 151 312 436 565 622 802 92 902 46 59

70073 103 347 650 98 717 37 69 948 71223 307 67 457 59 534 40 87 660 728 80 880 72083 85 109 15 457 97 611 728 826 913 73026 218 35 559 74049 545 61 710 92 935 99 75191 617 869 75 901 73 99

76105 6 50 348 785 930 77281 306 419 87 124 35 691 808 78562 66 630 990 79273 321 34 404 20 546 624 708 824 33

80206 493 569 70 614 30 723 933 73 97 81008 52 147 258 300 4 60 662 837 80 82046 193 615 717 23 813 935 83203 51 317 431 67 97 547 63 683 713 906 51 57 77 84198 302 488 516 645 709 840 85051 77 802 15 51 98 967 86125 99 303 618 781 981 92 87102 250 642 43 800 915 88072 92 270 337 62 545 56 657 77 87 734 901 46 89009 85 271 301 539 667 84 955

90285 311 54 452 528 47 63 769 91004 9 54 373 524 46 8 3730 804 31 92236 438 628 93004 230 38 49 322 672 797 904 41 94207 207 44 77 337 515 667 73 781 819 40 95131 304 519 53 673 96638 749 90 97467 815 80 81 98028 51 119 220 90 369 736 99051 72 73 135 36 323 58 434 601 737 71 818 916 30

100117 89 286 336 37 464 588 734 811 44 101293 355 470 561 830 940 102032 268 91 384 506 103066 153 263 309 34 424 42 563 740 862 70 989 74 104179 238 310 406 699 981 96 105135 433 521 750 887 966 96 106070 191 434 73 107346 425 560 693 95 723 71 108058 125 361 785 109143 209 479 527 43 817 83 963

110045 114 38 379 435 600 745 961 111148 49 303 30 40 413 559 610 82 810 112062 140 228 34 309 43 429 526 57 650 785 91 876 984 113322 536 799 865 929 53 77 114348 54 69 645 748 896 980 85 115576 613 31 751 831 956 116046 65 133 69 270 80 619 702 99 962 92 117068 146 219 46 380 522 97 825 63 70 82 118015 60 136 241 389 493 511 16 35 609 81 767 815 119183 251 84 338 409 530 42 601 68 748 59 844 78 935

120084 169 73 275 310 644 47 812 51 909 13 27 121141 56 277 3334 419 508 20 803 72 122084 133 51 78 91 488 629 705 96 876 996 123172 298 346 459 63 71 728 59 836 70 73 81 124005 71 136 768 945 125007 22 118 431 542 622 37 46 957 126181 330 32 92 650 700 18 50 88 995 127100 89 395 720 811 47 96 914 26 70 73 128026 390 99 418 63 538 59 634 709 129108 216 308 45 71 403 516 666 706 867 931 51

130359 85 501 711 131236 376 473 537 66 773 132169 251 84 447 62 605 48 869 920 133004 353 88 412 687 961 134128 54 260 590 639 763 847 964 76 135138 250 498 552 136093 382 409 31 613 75 713 907 69 137213 96 334 436 653 759 868 138010 65 221 96 327 592 667 84 759 897 139013 218 19 36 62 304 45 950

140020 35 165 268 77 441 501 771 978 141132 43 89 315 62 512 46 675 808 142057 197 566 978 143179 263 477 674 830 144117 91 287 435 78 584 773 808 57 963 145009 111 26 462 871 146003 159 205 39 507 55 751 988 147006 185 94 520 816 920 148039 231 56 70 324 495 551 639 730 85 911 60 149162 544 656 93 880

150020 58 75 231 532 99 657 701 2 919 95 151034 63 319 475 610 747 829 32 152154 63 235 374 413 637 809 14 87 153000 64 484 910 154037 127 508 801 155001 85 297 334 483 6 510 610 31 41 763 914 156063 98 320 53 92 408 89 570 628 76 713 41 98 822 75 920 92 157065 91 118 29 356 444 7 607 754 911 97 158041 216 314 535 653 703 17 159315 62 77 616 737 887 98

160029 128 369 419 22 4 603 33 65 779 910 64 86 161015 243 431 92 519 81 615 817 162017 73 336 44 65 477 643 754 98 163001 64 94 105 14 22 248 328 620 810 11 61 91 930 164025 50 60 259 401 44 63 571 643 714 77 95 992 165350 535 89 735 905 92 166011 153 86 635 706 167169 292 713 42 864 168043 152 264 319 34 974 169401 41 576 671 701 839

170074 502 171080 240 455 569 172025 169 247 372 526 73 89 636 81 173217 528 507 174028 65 196 210 70 386 7 441 573 778 800 40 85 982 175093 115 88 264 73 476 88 99 683 830 176020 3 203 43 52 366 597 604 903 177187 262 83 486 90 546 703 99 178006 215 42 331 4 80 481 533 715 887 179081 283 321 3 486 603 81 726 908 74

180009 14 22 104 250 7 315 415 181640 53 815 988 182015 85 7 169 70 223 62 301 506 601 26 781 813 21 954 75 183202 302 10 19 831 184051 201 90 310 81 519 686 849 185071 88 102 276 522 91 844 916 99 186073 393 467 711 952 187484 98 607 723 83 913 188065 86 107 58 72 212 400 45 514 766 189423 61 578 95 636 89 865 906

190051 161 284 634 711 929 191198 304 509 51 670 81 711 22 64 192142 203 82 371 465 83 528 79 662 68 722 822 70 903 56 193044 392 485 749 59 905 19 194328 419 22 84 98 591 697 786 915 24

Ciągnienie II.

Wygrane po 200 zł

419 610 883 981 95 1082 228 394 409 674 788 2529 851 901 3016 825 51 922 4418 528 617 49 747 60816 5135 41 289 362 453 517 601 22 53 722 6321 523 41 712 997 7133 276 317 8232 448 592 823 794 972 87 9332 517

10356 73 11077 116 706 825 12085 88 117 386 554 608 34 57 13410 862 14308 954 15053 702 905 16411 17437 18058 128 224 766 887 19004 69 393 478 82 509 607

20537 616 934 21029 284 397 832 991 22034 75 456 79 759 807 23274 589 24173 629 47 82 974 25083 261 489 697 703 26173 678 87 955 27000 243 487 614 741 927 66 28097 328 485 926 29459 572 667

30269 82 372 405 783 31218 54 322 730 888 32055 310 982 33057 97 215 629 34510 649 814 72 999 35066 639 36482 636 74 37130 68 747 846 972 38252 313 556 39294 430 596 871

40015 33 167 691 98 967 41020 210 66 950 99 42087 158 318 695 875 931 34 43306 724 44310 413 74 905 45030 46 48 209 56 647 759 46133 933 94 47099 722 79 928 80 48139 45 49039 245 369 638 808 97

50123 316 569 815 985 51030 109 305 641 52106 380 402 48 967 53057 121 277 442 94 506 600 802 974 54176 213 55306 609 926 62 56093 268 479 640 64 710 61 83 96 57010 421 713 58024 312 68 660 841 59323 495 502 606 827 30

60049 355 75 781 937 61441 697 62731 938 94 63320 84 417 36 64486 521 825 65017 26 800 66098 110 372 595 833 67005 49 160 306 500 68316 50 572 694 69379 407 554 624 953

70009 14 21 187 251 363 89 846 919 64 71532 730 72138 57 628 875 73245 399 424 986 74210 302 493 669 704 803 40 916 75087 238 530 83 76178 550 634 7333 954 77010 131 547 737 874 78179 323 421 614 92 747 79066 483 618 83 804 10

80124 265 355 496 775 984 81902 82495 737 71 84016 26 210 433 565 822 85079 268 556 605 67 715 49 54 963 86238 87 359 543 87234 342 91 88350 629 907 45 89012 129 50

90536 649 812 14 91040 170 819 50 92010 241 44 543 649 718 803 20 940 45 93415 20 502 53 743 44 831 927 94237 492 818 82 968 95067 634 36 87 896 86015 524 702 97012 98 151 421 69 76 577 693 754 823 98067 86 688 925 99549 739 62 894 973

100134 905 59 101209 382 512 631 863 102055 209 92 614 27 948 79 103199 419 36 699 105000 106923 32 82 107082 87 108412 571 807 957 109167 414 695 833 934 36

110022 262 449 73 562 957 111080 325 625 798 112352 901 113135 88 232 435 570 971 114053 232 548 68 115280 547 677 734 53 116050 209 62 460 903 4 58 117032 57 402 678 94 761 816 118010 770 119713

120706 837 45 999 121364 511 641 770 122139 75 225 369 475 515 687 919 37 123023 791 904 124073 207 586 655 730 998 125052 259 508 44 55 694 126063 533 658 748 947 127553 128232 558 601 774 856 129315 914

130145 253 68 572 131137 70 571 738 132089 250 89 426 133325 27 487 518 81 721 850 134086 347 400 567 757 135189 224 440 748 56 136036 176 466 626 92 137013 563 626 706 70 92 980 138018 560 139596 864

140077 430 31 728 141028 622 142291 418 143633 44 144160 89 660 145417 45 677 776 85 960 146244 82 534 729 33 69 147103 363 731 148417 533 625 80 752 845 84 98 987 149065 246 489 672

150122 201 21 389 441 49 523 45 678 877 906 151123 209 20 307 461 76 723 844 88 901 152155 289 391 570 675 719 153372 585 671 96 784 154062 383 557 155052 240 59 78 307 504 47 605 962 156122 605 56 83 796 989 96 157166 274 321 86 98 564 158401 546 875 99 159251 64 534 81 966

160261 328 519 35 637 713 161040 232 896 162374 594 701 65 995 163096 109 28 253 513 164167 97 554 165142 278 321 642 710 166013 22 374 95 536 167151 546 66 745 851 59 903 168041 169574 680

170082 205 462 79 562 688 849 992 171011 988 172010 20 590 677 742 861 994 173262 381 839 174298 352 780 900 173220 335 80 477 176464 506 29 691 765 869 177374 770 178124 692 944 56 179130 258 404 6 710 907 59

180138 930 181612 781 90 182044 212 367 96 729 872 80 183402 534 600 184007 62 615 35 89 185112 452 585 841 186103 243 63 465 565 913 77 187105 904 188017 57 129 238 189043 81

190122 23 49 97 566 967 191021 830 51 192637 845 930 87 193243 403 674 921 194136 389 961

Ciągnienie IV

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł. 20.000 na Nr. 12336.

Zł 30.000 na Nr 91727.

Zł 10.000 na N-ry: 43627 82501 17499

Zł 5.000 na N-ry: 23099 57342

Zł 2.000 na N-ry: 2708 7116 11426 18901 62772 78818 128982 141159 143968

Zł 1.000 na N-ry: 2821 8543 22150 34875 36658 44481 44698 62010 70940 77436 79991 80878 81178 85794 89824 93583 126269 130597 130872 141549 152889 153106 164318 169272 170594

Wygrane po 200 zł

37 457 639 739 823 75 1031 594 708 2021 169 863 910 3094 352 950 4094 544 85 616 987 5819 6265 519 63 67 811 7604 54 869 8443 642 775 962 9493 664 89 772

10570 88 725 34 41 11183 225 69 381 489 91 705 871 993 12039 265 500 9 668 762 88 841 13253 91 473 688 797 14653 15289 307 16004 470 775 851 17119 346 465 681 792 847 65 925 67 18135 244 856 19041 55 388 692 817

20286 625 713 21211 633 818 96 22338 23204 314 92 549 24075 77 481 587 681 826 93 25060 576 647 854 26213 751 27180 417 818 28157 292 29429 526 825

30148 498 672 31377 605 71 9808 32475 547 614 23 748 836 945 94 33328 496 843 34091 124 44 275 558 62 848 974 89 35403 33 89 769 974 36183 348 60 591 721 851 37097 729 38279 792 960 39169 208 75 505 869

40116 241 476 878 41074 180 374 510 37 653 779 828 42118 657 97 764 853 43294 325 630 875 44124 26 334 573 768 822 954 45189 381 931 46340 446 66 829 47235 618 721 949 62 48029 682 49207 345 542 634

50034 502 683 801 13 51145 209 771 940 53384 689 54470 637 57 936 55268 514 64 819 973 80 56009 20 89 131 336 417 725 57007 315 408 58067 277 724 59073 148 232 493 94 598 631 64

60045 353 675 724 61069 201 91 315 451 528 651 72 743 816 62878 989 64216 362 912 74 65050 687 796 66355 724 82 67019 407 69 542 68112 312 554 669 842 69025 97 166 341 968

70406 71013 246 452 774 974 72206 56 513 665 747 864 918 73631 48 859 914 74298 507 9 702 75053 179 738 76086 890 77242 55 56 92 475 697 78096 214 955 79501 726 943

80204 348 434 665 814 82 81364 984 82248 71 535 800 84067 154 424 552 64 611 770 85346 447 547 86322 591 87058 695 866 88459 89 938 89531 924 41

90196 305 91275 435 92296 389 527 664 93321 747 804 987 94061 95602 93 96110 202 37 460 517 97134 284 384 432 513 34 770 98465 755 99963

100575 906 101026 128 270 357 102279 592 789 925 104172 358 105205 63 366 405 30 106265 465 689 702 107003 71 202 58 302 39 555 720 43 108313 451 982 109432

110198 300 15 526 65 111208 556 855 112082 288 473 615 113316 564 716 75 114568 679 115522 116086 107 646 798 813 35 117200 589 887 118156 283 428 49 606 64 759 962 70 119500

120224 308 64 121172 122260 390 99 401 537 123112 360 611 795 1241000 63 261 125054 214 835 958 126066 465 90 635 127049 126 246 503 54 697 985 128163 225 129019 160 237 39 538 827

130389 589 781 824 79 993 131043 925 132223 133078 433 562 717 866 134071 116 210 443 738 75 135130 377 88 916 136584 660 137141 275 486 829 998 138129 698 139097 215 568 790 96 817 52

140447 759 938 141201 734 864 142231 398 813 143132 387 684 801 930 145086 548 51 661 746 870 146082 321 33 542 79 99 871 147326 887 148175 623 707 149045 72 168 209 757 815

150384 653 759 880 151106 13 392 545 743 152754 961 153897 967 154413 776 155175 98 321 60 747 156339 157057 183 270 71 362 578 158012 72 137 235 562 967 71 159405 83 571 755

160216 358 563 726 909 161553 162173 454 95 743 163003 387 572 894 164092 165 627 39 828 165422 788 166751 167104 720 68 920 168003 282 446 532 743 169020 256 334 76 438 604 780 857 914

170545 615 171052 309 32 42 172347 949 173113 45 267 315 430 705 865 174204 340 462 618 850 967 175040 905 176073 771 177027 178216 374 426 733 179144 302 39 457 840 75

180003 30 165 239 86 329 65 466 84 181123 597 745 949 182056 788 890 970 183075 904 19 28 184008 316 27 792 835 185026 29 564 977 186157 437 566 662 187018 26 83 117 37 215 300 65 485 90 530 641 188104 533 633 66 890 189027 42 265 370 540 705 875

190453 540 612 719 191030 439 76 192059 220 22[illegible] 193006 511 781 194133

ROZMAITOŚCI

Zgon przeciwnika Mussoliniego

W Buenos Aires zmarł w wieku 57 lat dziennikarz włoski Ciccotti, który wsławił się swym pojedynkiem z Mussolinim. Ciccotti, socjalista, był współpracownikiem dziennika partii socjalistycznej „Avanti“ w którym Mussolini zajmował wówczas stanowisko naczelnego redaktora. Po marszu na Rzym Ciccotti stał się przeciwnikiem Mussoliniego i na tle gorącej sprzeczki między nimi doszło w kilka dni po zajęciu Rzymu przez faszystów do pojedynku między Ciccottim a Mussolinim.

Wojskowe rekordy motoryzacji w USA.

W celu wypróbowania zdolności oddziałów zmotoryzowanych, zarządziło ministerstwo wojny USA marsz zmotoryzowanego batalionu pionierów z for tu Monmouth w stanie New Jersey do fortu Sam Houston w stanie Texas. Całą drogę, wynoszącą 2280 km przebył batalion na samochodach ciężarowych w pełnym uzbrojeniu, przy czym przestrzeń tę przebyto w ciągu 12 i pół dni. W ten sposób dzienny dystans przejechany przez batalion wynosił 230 klm. Ekspedycja odbyła się bez wypadków i uszkodzeń w motorach. Składający się z 353 ludzi i 15 oficerów oddział załadowany był wraz z całym rynsztunkiem na 55 wozach. Autopark wyprawy składał się z samochodu dowódcy, trzech aut zwiadowczych, 47 ciężarówek oraz 4 aut-tanków o pojemności 2250 litrów benzyny każdy. — Poszczególne wozy długiej autokolumny pozostawały ze sobą w czasie jazdy w łączności za pomocą radia. Krótkofalowy aparat radionadawczy i odbiorczy w wozie dowódcy pozwalał na stałe otrzymywanie raportów od kolumny zwiadowczej oraz na wydawanie dyspozycji. Na jednym z wozów umieszczony był warsztat reperacyjny i skład części zapasowych.

Badania pośmiertne najstarszego człowieka

Ostatnio ogłoszone zostały wyniki badania pośmiertnego najstarszego człowieka na świecie — Turka Zaro Agi. W chwili śmierci liczył on conajmniej 130 lat.

Zaro Agi zmarł na uremię. Przeprowadzone badania dały nieoczekiwane wyniki. Poza miażdżycą bowiem nie stwierdzono u najstarszego człowieka na kuli ziemskiej większych zmian starczych.

Jak długo jedzie się morzem do Polski?

Komunikację pomiędzy Gdynią a najważniejszymi portami europejskimi i amerykańskimi utrzymują zarówno okręty polskich linij żeglugowych, jak i zagranicznych. Najważniejsze linie okrętowe obsługujące Gdynię, to Linia Gdynia—Ameryka, Towarzystwo Polsko-Brytyjskie, Żegluga Polska, Polsko-Transoceaniczne Towarzystwo Okrętowe, Swedish America Line, Det Forenede Dampskibs-Selskab, United Baltic Corporation i American Scantic Line. Najdłuższa jest podróż morska z Gdyni do Nowego Yorku. Trwa ona 12 dni. Podróż do Halifaxu trwa tylko 8 dni. Do całego szeregu portów europejskich podróż z Gdyni trwa trzy dni. Są to mianowicie: Antwerpia, Helsinki, Hull, Londyn. — Do Rotterdamu jedzie się natomiast o cały dzień dłużej. Dwa dni jedziemy do Stockholmu i Hamburga. W ciągu jednej doby natomiast dostać się możemy łatwo do Kopenhagi, Kalmaru i Karlskrony.

Bandyta zastrzelił policjanta i zranił dwóch posterunkowych

przed gmachem Komendy P. P. w Krakowie

Bandyta zabity w czasie pościgu

KRAKÓW, 18 września.

Nie przebrzmiały jeszcze echa krwawego pościgu za bandytami na ulicach Krakowa. Zagadka napadu rabunkowego na ul. Andrzeja Potockiego i ujęcia bandyty Żelaznego nie została jeszcze całkowicie wyświetlona. W międzyczasie nowe wypadki zaalarmowały opinię Krakowa, wywołując zrozumiałą sensację.

I tym razem chodzi o walkę policji z niebezpiecznym przestępcą. Niestety

EPILOG TEJ WALKI JEST TRAGICZNY,

gdyż pociągnął za sobą kilka ofiar wśród służby bezpieczeństwa.

Jeden zabity policjant i dwaj ranni — to tragiczne żniwo wypadków, jakie dziś we wczesnych godzinach rannych rozegrały się na ulicach Krakowa, przenosząc się na peryferie miasta.

Było to około godz. 8 rano, kiedy Kraków zaalarmowany został wieścią o krwawym pościgu, jaki rozpoczął się

PRZED GMACHEM KOMENDY POLICJI PAŃSTWOWEJ

przy ul. Siemiradzkiego, pociągając za sobą liczne ofiary.

Na miejscu wypadków zgromadziły się olbrzymie tłumy publiczności, interesującej się żywo przebiegiem pościgu za bandytą, który wkońcu zginął od kuli.

W świetle zebranych przez nas informacji sprawa przedstawia się następująco:

Dziś o godz. 7.40 rano zjawił się patrol policyjny w domu przy ul. Czarnowiejskiej 5. Policja wkroczyła do jednego z mieszkań, poszukując tam niejakiego Mariana

Poszukiwania nie dały rezultatu. W mieszkaniu nie zastano go. Znajdował się tam jednak

PEWIEN OSOBNIK, KTÓRY WYDAWAŁ SIĘ PODEJRZANY.

Zapytany o nazwisko podał, że nazywa się Ryszard Brenner.

Ponieważ osobnik ten nie posiadał przy sobie żadnych dokumentów, policjanci wezwali go aby udał się do Wydziału Śledczego przy ul. Siemiradzkiego, celem wylegitymowania.

Patrol policyjny złożony z 2-ch policjantów wraz z owym osobnikiem opuścił dom przy ul. Czarnowiejskiej 5 i przeszedłszy przez ul. Karmelicką, skręcił w ul. Siemiradzkiego, kierując swe kroki do gmachu Komendy Głównej P. P.

W chwili gdy eskorta wraz z zatrzymanym znalazła się przed budynkiem policyjnym, bandyta błyskawicznym ruchem dobył z kieszeni rewolweru i

KIERUJĄC GO W STRONĘ POLICJANTÓW POCZĄŁ STRZELAĆ.

Padło kilka strzałów a kule ugodziły obu posterunkowych, którzy upadli na chodnik.

Huk strzałów zaalarmował momentalnie licznych funkcjonariuszy policji, znajdujących się w gmachu Komendy Głownej P. P.

Z wnętrza gmachu wybiegli posterunkowi i wywiadowcy, aby zobaczyć co się stało. Ujrzeli wówczas dwóch rannych policjantów, oraz bandytę, który uciekał ul. Lenartowicza, zasłaniając się rewolwerem.

Bandyta wskoczył na stojący na jezdni wóz-platformę i sterroryzowawszy woźnicę rewolwerem zmusił go do szybkiej jazdy.

Na ulicach miasta rozwinął się szalony pościg.

Za uciekającym bandytą

PĘDZILI NA ROWERACH, MOTOCYKLACH I TAKSÓWKACH

liczni policjanci i wywiadowcy.

Peryferiami miasta pościg zdążał w stronę ul. Królowej Jadwigi. Tutaj okazało się, że bandyta zeszedł z wozu i począł uciekać polami w stronę Sikornika.

Rozwinięci w tyralierę policjanci kroczyli jego śladami. Na stokach Sikornika

ROZEGRAŁA SIĘ DRAMATYCZNA WALKA

w czasie której ostrzeliwujący się bandyta ranny został w płuco i padł na ziemię.

Z zachowaniem środków ostrożności pościg zbliżał się do ciężko rannego bandyty.

W chwili gdy policja znalazła się przy nim

BANDYTA DOGORYWAŁ

już, będąc w stanie nieprzytomnym. Gdy sędzia śledczy dr Rogowski zjawił się na Sikorniku, bandyta dawał jeszcze znaki życia.

ZMARŁ JEDNAK PO CHWILI.

Tymczasem na ul. Siemiradzkiego wypadki toczyły się normalnym trybem. Na miejsce przybyła karetka Pogotowia Ratunkowego a lekarz zajął się rannymi policjantami.

Najcięższą ranę odniósł posterunkowy Stanisław Kopaczyński. Został on trafiony w pierś. Pomimo udzielenia natychmiastowej pomocy lekarskiej

POST. KOPACZYŃSKI ZMARŁ

w karetce Pogotowia Ratunkowego odwożące go do szpitala.

Drugi posterunkowy, 29-letni Ludwik Hałd jest ranny w lewe udo i został umieszczony w szpitalu.

W czasie pościgu ranny został

JESZCZE TRZECI FUNKCJONARIUSZ POLICJI.

Jest to motocyklista Bronisław Demkowski, posterunkowy P. P.

W chwili gdy bandyta uciekł z przed gmachu Komendy P. P. Demkowski wsiadł na motocykl i brał udział w pościgu. Pościg prowadził ulicami Mazowiecką, Racławicką, Pawła Popiela, Piastowską Błoniami, Spadzistą, Królowej Jadwigi w stronę Sikornika.

W momencie gdy Demkowski znalazł się na ul. Pawła Popiela, uciekający bandyta strzelił w jego stronę, raniąc go również w rękę.

Na miejsce wypadku przybyli przedstawiciele władz, starosta grodzki mgr. Wolaniecki prok. dr Stawarski, sędzia śledczy dr Rogowski oraz liczne grono wyższych oficerów P. P.

Obecnie prowadzone są badania w kierunku

USTALENIA IDENTYCZNOŚCI ZASTRZELONEGO BANDYTY.

Stwierdzone zostało ponad wszelką wątpliwość, że podane przez bandytę

NAZWISKO RYSZARD BRENNER JEST FAŁSZYWE

i osobnik ten tak się nie nazywa.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że był to niebezpieczny przestępca który zdawał sobie sprawę z czekającej go odpowiedzialności;. Na razie trudno jednak w tym kierunku coś powiedzieć. Najbliższe godziny przyniosą w tej sprawie niewątpliwie wyjaśnienie.

U rannych policjantów

W godzinach przedpołudniowych odwiedził rannych posterunkowych w szpitalu starosta grodzki mgr. Wolaniecki oraz p. o. komendanta P. P. nadkomisarz Sienkiewicz.

We Francji mieszkają 3 miliony cudzoziemców

z czego 300 tys. -- nielegalnie

(Specjalna służba informac. „Now. Dziennika")

Paryż 18. 9. (A) Podjęta ostatnio przez francuskie władze policyjne akcja, mająca na celu oczyszczenie Paryża i całego kraju z niepożądanych elementów cudzoziemskich znalazła przede wszystkim swój wyraz w wprowadzeniu specjalnych paszportów, opatrzonych fotografią i odciskiem daktyloskopijnym posiadacza, przy czym paszporty te obowiązywać będą nawet przy wyjeździe do Belgii i Szwajcarii, do których to krajów obywatele francuscy wyjeżdżać mogli dotychczas bez paszportów.

„Le Petit Journal" podaje ostatnią statystykę cudzoziemców we Francji, stwierdzając, iż liczba cudzoziemców, zamieszkujących stale na terenie Francji, wynosi 3.000.000. z czego tylko 2,700.000 posiada dokumenty w porządku, pozostałe zaś 300 tysięcy przebywa na ziemi francuskiej nielegalnie. W samym Paryżu, na 375 tysięcy cudzoziemców, zanotowanych w rejestrach prefektury policji, znajduje się 20 tysięcy osób, które otrzymały już niejednokrotnie przed kilku laty nakaz opuszczenia terytorium Francji.

Teatry i Kina

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Sobota: „Koletta" z Lucyną Szczepańską.

TEATR „BAGATELA"

Sobota: „Hrabia Luksemburg" operetka Lehara.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „R. 107 wzywa pomocy" i „Narzeczona z padku".
APOLLO: „Kapitan Taylor" (Gary Cooper).
ATLANTIC: „Dybuk".
PROMIEŃ: „Skowronek".
STELLA: „Będzie lepiej" (Szczepko i Tońko).
SZTUKA: „Północ woła" i „Pod Twoim urokiem".
UCIECHA: „Znachor" (Janusz Stępowski, Barszczewska, Zacharowski i in.).
WANDA: „Książątko"

WIADOMOŚCI SPORTOWE

O mistrzostwo armii

Dnia 18 bm. na stadionie „Ruchu" w Wielkich Hajdukach odbędzie się ciekawy mecz piłkarski o mistrzostwo armii między WKS „Bytomiak" Chorzów a WKS Kraków.

Zaznaczyć należy, że w obu drużynach grać będą czołowi piłkarze polscy. I tak: w WKS Bytomiak zagrają Wodarz, Wostal, Nowakowski, Panhyrz i Tatuś, zaś w drużynie krakowskiej God i Habowski.

Protest Warty odrzucony

Zarząd Ligi PZPN odrzucił protest Warty w sprawie weryfikacji meczu ligowego Warta—Pogoń, rozegranego przed dwoma tygodniami we Lwowie. Jednocześnie Zarząd Ligi zalecił obu klubom zaprzestanie polemiki na łamach prasy, polemiki godzącej w dobro sportu polskiego.

Pożegnalny start Walasiewiczówny

We wtorek, 21 bm. St. Walasiewiczówna opuszcza na „Batorym" Polskę, udając się z powrotem do Ameryki.

W przeddzień wyjazdu, w poniedziałek o godzinie 16tej na stadionie miejskim w Gdyni, odbędzie się pożegnalny start naszej świetnej lekkoatletki. W zawodach tych wezmą również udział Wajsówna, J. Kwaśniewska, która przybywa specjalnie na pożegnanie Walasiewiczówny, oraz B. Książkiewiczówna z KPW Torunia i Staruszkiewiczówna z Sokoła z Grudziądza.

Polska weźmie udział w piłkarskim turnieju paryskim

Zarząd Ligi PZPN postanowił przyjąć propozycję wzięcia udziału w międzynarodowym turnieju piłkarskim, jaki odbędzie się w Paryżu w dniach od 31 października do 1 listopada.

POLSKA PROWADZI W TURNIEJU O PUCHAR EUROPY ŚRODKOWEJ.

Po zwycięstwie tenisistów naszych nad reprezetacją Austrii w meczu o puchar Europy środkowej, Polska wysunęła się na pierwsze miejsce w tabeli tych rozgrywek.

Stan tabeli obecnie brzmi:

	gier	punktów	st. zwyc.
1) Polska	3	6	13:5
2) Czechosłowacja	3	5	13:5
3) Jugosławia	3	3	9:9
4) Austria	2	1	5:7
5) Węgry	3	1	6:12
6) Włochy	2	0	2:10

SUKCESY NEUMANÓWNY W LOZANNIE.

W Lozannie zakończony został w tych dniach międzynarodowy turniej tenisowy, w którym udział brała znana tenisistka stołecznej Legii, Neumanówna.

Neumanówna doszła do finału w grze pojedyńczej pań po zwycięstwie nad Szwajcarką Bernhardt w stosunku 6:3, 6:1 i nad Dunką Nielsen 6:0, 6:1.

W finale Polka przegrała do tenisistki niemieckiej Friedleben 6:4, 6:4.

W grze mieszanej Neumanówna, startując w parze ze znanym tenisistą francuskim Merlim uległa po zaciętej walce parze szwajcarskiej Golding Fischer 5:7, 4:6.

PŁOTKARZ BELGIJSKI PRZED DYSKWALIFIKACJĄ

Prasa belgijska donosi, że płotkarz Bosmans zostanie prawdopodobnie zdyskwalifikowany i z tego powodu nie będzie mógł startować w międzynarodowych zawodach, organizowanych przez Warszawiankę 2 października w Warszawie.

Dyskwalifikacja ma być wynikiem nie wzięcia przez Bosmansa udziału w meczu Belgia—Francja Północna bez podania powodu.

Bosmans jest obecnie obok Węgra Kovacsa jednym z najlepszych płotkarzy europejskich. W Warszawie startować miał w biegu na 400 m z płotkami.

GRECJA ZWYCIĘŻYŁA W IGRZYSKACH BAŁKAŃSKICH.

W Bukareszcie zakończone zostały w tych dniach doroczne igrzyska bałkańskie. W ostatecznej klasyfikacji państwowej pierwsze miejsce zajęła reprezentacja Grecji — 120 pkt. przed Rumunią — 104 pkt, Jugosławią — 6 pkt, Turcją — 26 pkt i Bułgarią — 11 pkt.

W ostatnim dniu igrzysk na stadionie w Bukareszcie obecnych było ponad 25 tys. widzów.

Z CAŁEGO ŚWIATA.

Mistrz świata w jeździe figurowej na lodzie — Austriak Kaspar, bawi na tournee w Australii. Występy jego wszędzie spotkały się z olbrzymim powodzeniem i entuzjazmem publiczności.

Australia zamierza wprowadzić u siebie na dużą skalę sport łyżwiarski. Pokazowe jazdy Kaspara odegrają niewątpliwie dużą rolę, jako czynnik propagandowy.

* * *

W piątek, 17 bm. rozpoczął się międzynarodowy wyścig kolarski na trasie Mediolan—Monachium. W piątek rozegrano pierwszy etap Mediolan—Trydent, dystans 241.1 klm.

W etapie tym zwyciężył Niemiec Hackbeil w czasie 7:00:44 godz., 2) Włoch Bisio 7:00:44,2 g., 3) Włoch Tomasoni 7:00:44,7 godz., 4) Niemiec Schmidt, 5) Niemiec Scheller, 6) Włoch Cerasa — 7:00:45,2 godz.

Po pierwszym etapie w punktacji drużynowej prowadzą Niemcy — 28:02:58,8 godz., 2) Włochy 28:02:58,8 godz., 3) Austria 28:28:51,8 godz.

Sędzia -- jubilat J. Seidner mówi o swej karierze sportowej

W dniu jutrzejszym jeden z najstarszych arbitrów piłkarskich w Polsce, znany sędzia krakowski p. J. Seidner obchodzić będzie jubileusz 500-nego meczu. Z teej okazji krakowskie sfery piłkarskie uczczą długoletnią działalność sportową p. Seidnera. Jest to pierwszy wypadek w Polsce, aby sędzia mógł się poszczycić tak wielką liczbą przeprowadzonych zawodów.

O swej karierze piłkarskiej udzielił nam p. Seidner szereg ciekawych szczegółów:

W roku 1915 złożyłem egzamin sędziowski. Dotychczas przeprowadziłem 499 zawodów z tego 31 międzynarodowych 10 między miastowych, 33 ligowych, 9 o wejście do ligi, 3 o mistrzostwo armii, 14 o mistrzostwo Polski przed powstaniem Ligi, 200 A klasowych, 178 B klasowych, 21 C klasowych — razem 499.

Pierwsze zawody prowadziłem w r. 1915 na froncie w Nowej Żuesce pod Czerniowcami między 93 pp. a 53 pp. Gdy w r. 1919 po econo błp. inż. Rosenstockowi utworzenie okręgowych kolegiów sędziowsk., byłem jednym z 7 członków, którzy kładli podwaliny pod nowotworzące się kolegia sędziowskie. W komisji zasiadali błp. inż. Rosenstock, dr Lustgarten, dr Wojakowski, prof. Weyssenhof, dr Leser i Zweig.

Zasiadałem dwukrotnie jako członek zarządu w wydziale okręgowego WSS i byłem kilkakrotnie członkiem komisji egzaminacyjnej i kwalifikacyjnej.

Poza Krakowem najwięcej zawodów prowadziłem w Tarnowie, Łodzi, Chrzanowie, Lwowie, Bielsku, Rzeszowie, Częstochowie; Katowicach, Warszawie, Sosnowcu, Wilnie, Poznaniu, Stanisławowie itd.

Najbardziej w pamięci utkwiły mi zawody Wisły z Pogonią w 1925 r. kiedy Pogoń, ówczesny mistrz Polski, zajechała do Krakowa ze swoimi gwiazdami jak: Göritz, Kuchar, Bacz, Garbień, Słonecki i została po pięknej grze pokonaną przez Wisłę w stosunku 5:0.

Następne mecze Warta—ŁKS w Łodzi w 1922 r. 1:0 dla Warty i pierwszy finał mistrzostwa Polski w 1922 w Poznaniu 1:1 Pogoń—Warta.

Prowadziłem zawody drużyn krajowych z następującymi zespołami zagranicznymi: Wacker, Simmering, Ujpesti, FPC, Tückwes Pardubice, Nuselsky, Wiktoria Zizkow, Vienna, Floridsdorf, Vasas, Wac, Sparta Kladno, FC Wien, III Ker; Blue Star, Hakoah.

Komitet jubileuszowy WSSK ZOPN urządza pod protektoratem p. mgr Zacheia prezesa WSS PZPN uroczystość jubileuszową przed zawodami Wisła I B—Nadwiślan w niedzielę 19 m. o godzinie 11 na boisku Makkabi.

Zaznaczyć należy, że prowadzenie 500 zawodów piłkarskich jest drugim wypadkiem w świecie, pierwszy miał miejsce w Anglii a drugi będzie miał miejsce w Polsce.

Jugosławia prowadzi w meczu z Polską

We czwartek rozpoczął się w Białogrodzie międzypaństwowy mecz tenisowy Polska—Jugosławia.

W pierwszym dniu rozegrana została tylko jedna gra pojedyncza, w której Tłoczyński niespodziewanie pokonany został przez Palladę 6:2, 4:6, 63, 6:8, 4:6.

W czwartym secie Tłoczyński prowadził już 5:0, w tym momencie jednak dostał silne go skurczu w nodze i seta tego oddał, przegrywając również następnego. Walka była obustronnie zacięta i wyrównana.

W piątek rozegrano jedną grę pojedynczą, w której Hebda poniósł porażkę, przegrywając do Punceca po zaciętej walce w 4ch setach 7:9, 4:6, 5:7, 8:10.

Po dwóch dniach meczu prowadzą więc Jugosłowianie 2:0.

Hebda grał wprawdzie ambitnie, nie wykazał jednak pełnej skali swych umiejętności. Brak mu było reguarności i precyzji.

Dziś w sobotę rozegrane będzie spotkanie w grze podwójnej pomiędzy parą Hebda—Tłoczyński a Jugosłowianami Mitic—Kukuliewic.

Wydawca: Za spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor odpowiedzialny: Dr. Mojżesz Kaufer.
Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, — pod zarządem Maksymiliana Feldmana